

Sygn. akt I A Ca 897/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. O.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 18 lipca 2016 r. sygn. akt I C 253/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza do powoda na rzecz pozwanego kwotę 810 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód K. O. domagał się od pozwanego Skarbu Państwa - (...) kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Uzasadniając żądanie pozwu wskazał, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 lipca 2014 r., jakie zostało sporządzone w sprawie III RC 1399/14, stwierdzono w stosunku do jego osoby, że przebywa od 2008 r. do dnia dzisiejszego w zakładzie karnym, podczas gdy w okresie od kwietnia 2010 r. do lipca 2014 r. przebywał na wolności. Takie stwierdzenie, w ocenie powoda, oczernia go i czyni z niego kryminalistę i w związku z tym powód dochodzi zadośćuczynienia w kwocie objętej pozwem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że w związku ze wskazaniem innego niż w rzeczywistości okresu pozbawienia wolności, nie doszło do naruszenia żadnego dobra osobistego powoda, a nadto działanie Sądu mieściło się w ramach porządku prawnego.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 18 lipca 2016 r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz oddała pozwanego kwotę 1.080 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że powód był stroną procesu w sprawie III RC 1399/14, który toczył się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie. W dniu 27 lipca 2014 r. zapadł w niej wyrok, a następnie sporządzono jego uzasadnienie. Znalazło się w nim stwierdzenie, z którego wynikało, że w 2008 r. powód został deportowany do Polski celem odbycia kary pozbawienia wolności, a w zakładzie karnym przebywa do dnia dzisiejszego.

Natomiast powód rzeczywiście został deportowany do Polski w 2008 r. i odbywał karę pozbawienia wolności do kwietnia 2010 r., by ponownie trafić do zakładu karnego w lipcu 2014 r. Aktualnie również przebywa w zakładzie karnym.

Oznacza to, że w dacie wyroku Sądu oraz w dacie sporządzania uzasadnienia wyroku, jaki zapadł w sprawie III RC 1399/14, powód przebywał w zakładzie karnym.

Dalej wskazał, że zważywszy na przywołane przez powoda okoliczności, podstawą prawną jego roszczenia o zadośćuczynienie mogłyby być przepisy art. 448 kodeksu cywilnego w związku z art. 23 i 24 tego kodeksu. Przewidują one możliwość przyznania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku zawinionego naruszenia dóbr osobistych, które to naruszenia w niniejszej sprawie miałyby polegać na bezprawnym działaniu organów władz publicznych przy wykonywaniu tej władzy.

Zdaniem Sądu, warunkiem uwzględnienia powództwa było zatem uznanie, że zawarte w uzasadnieniu wyroku twierdzenia dotyczące powoda wykraczały poza potrzebę wynikającą z obowiązku sporządzenia tego uzasadnienia i wyjaśniania przyczyn uzasadnianego rozstrzygnięcia. Co więcej, konieczne było wykazanie, że skutkiem takiego naruszenia było naruszenie chronionego prawem dobra osobistego powoda i doznanie przezeń krzywdy wymagającej zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie z ogólną regułą dowodową z artykułu 6 kodeksu cywilnego ciężar dowodu wspomnianych okoliczności spoczywał na powodzie jako osobie, która wywodziła z nich korzystne dla siebie skutki prawne w postaci prawa do zadośćuczynienia.

Uzasadnienie, w którym zawarto kwestionowane stwierdzenie, zostało sporządzone do wyroku zapadłego w sprawie zainicjowanej przez powoda. Wyrokiem tym oddalono powództwo o ustalenie bezskuteczności dokonanego przez powoda uznania ojcostwa. Jak wynika z lektury tego uzasadnienia powództwo zostało oddalone z uwagi na upływ terminu, w ciągu którego powód mógł zakwestionować skuteczność uznania ojcostwa. W tym stanie rzeczy przedstawienie w uzasadnieniu wyroku przebiegu zdarzeń odnoszących się do stron postępowania, w tym terminów pobytu powoda w zakładzie karnym, należy uznać za zgodne z prawem.

Niewątpliwie natomiast stwierdzenie, że powód w zakładzie karnym przebywa „do dnia dzisiejszego”, czyli do dnia wyrokowania w tamtej sprawie - albowiem na taką datę powinno być sporządzone uzasadnienie - było nieścisłe w tym znaczeniu, że w kontekście wcześniejszych wywodów sugerowało, że powód od 2008 r. nie opuścił zakładu karnego, podczas gdy w rzeczywistości większą część tego czasu przebywał na wolności. Stwierdzenie to było natomiast o tyle prawdziwe, na ile wskazywało na bezsporny fakt, że w dacie wyrokowania w tamtej sprawie powód rzeczywiście przebywał w zakładzie karnym. Nieścisłość w przedmiotowym sformułowaniu można zatem uznać za drobną i w normalnym biegu zdarzeń niewywołującą żadnych negatywnych następstw. Powód nie wykazał, aby takich następstw doznał. Kwestionowane stwierdzenie, o ile uznać by je za bezprawne i wykraczające poza dopuszczalną miarę, mogłoby naruszyć wyłącznie jego godność osobistą rozumianą jako część wewnętrzna i prawo do zachowania o sobie dobrego mniemania. W ocenie Sądu jednak, po pierwsze, ta nieścisłość nie stanowiła działania bezprawnego i nie wykraczała

poza ramy zwykłej i drobnej niedokładności, którą popełnić może każdy człowiek, zwłaszcza wykonujący obowiązki służbowe i obciążony dużą ilością pracy.

Niezależnie, trudno uznać, aby stwierdzenie, że na dany moment powód przebywa w zakładzie karnym, mogło naruszyć jego godność i wywołać krzywdę o takim nasileniu, że uzasadniałoby mu to przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego. Powód nie wskazywał w czym przejawiała się doznana krzywda. Uwzględnić trzeba, że niewątpliwie w dacie sporządzania uzasadnienia i w dacie wyrokowania w sprawie, o której mowa, był pozbawiony wolności. Przebywał w zakładzie karnym i nie był to jego pierwszy pobyt.

W tym stanie rzeczy zawarcie w uzasadnieniu orzeczenia, skierowanego do wąskiego kręgu uczestników postępowania, stwierdzenia, że powód przebywa w zakładzie karnym nieco dłużej niż w rzeczywistości, w ocenie Sądu nie narusza jego dóbr osobistych na tyle, by uzasadniało przyznanie mu zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę i by w ogóle wywoływało jakąś krzywdę wymagającą podobnego zadośćuczynienia.

Z tych względów, nie znajdując podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia powództwa, zostało ono oddalone, a z uwagi na oddalenie powództwa na podstawie art. 98 kodeksu postępowania cywilnego na rzecz pozwanego, jako wygrywającego proces, zasądzono zwrot jego kosztów.

Powyższy wyrok powód zaskarżył nieformalną apelacją, w której podtrzymał swoje stanowisko, argumentując, że czuje się pokrzywdzony zamieszczeniem w uzasadnieniu Sądu nieprawdziwych informacji jego karalności, albowiem zniesławiono jego nazwisko, co odbiło się także na jego psychice i wyglądzie zewnętrznym.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości powództwa oraz nie obciążanie go kosztami procesu w niniejszej sprawie

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

***Apelacja powoda nie jest uzasadniona.***

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jako, że znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym – wszechstronnie rozważonym i ocenionym w zgodzie ze wskazaniem art. 233§1 k.p.c. Aprobuje także wnioski wyprowadzone na podstawie tego materiału, a w rezultacie ocenę prawną powództwa jako bezzasadnego.

W rozpoznawanej sprawie bezsprzecznie w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 lipca 2014 r. sygn. akt III RC 1399/14 wskazany został inny niż w rzeczywistości okres pozbawienia wolności powoda.

Można zgodzić się z twierdzeniem powoda, że w ten sposób naruszono jego dobro osobiste w postaci dobrego imienia (art. 23 k.c.), bowiem przypisano mu odbywanie kary pozbawienia wolności w większym zakresie niż w rzeczywistości miało to miejsce.

W orzecznictwie wyrażono pogląd, że o zasądzeniu zadośćuczynienia pieniężnego w przypadku naruszenia dobra osobistego powinno w zasadzie decydować to, że dla pełnego naprawienia krzywdy doznanej przez osobę, której dobro osobiste zostało naruszone, niewystarczające są inne zastosowane środki zmierzające do usunięcia skutków naruszenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 528/08), a także, że wprowadzenie do art. 448 k.c. klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że zawarcie w uzasadnieniu orzeczenia, skierowanego do wąskiego kręgu uczestników postępowania, stwierdzenia, że powód przebywał w zakładzie karnym nieco dłużej niż w rzeczywistości, nie naruszało jego dóbr osobistych na tyle, by uzasadniało przyznanie mu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną z tego tytułu krzywdę.

Należy mieć bowiem na uwadze, że do usunięcia w niniejszej sprawie skutków naruszenia wystarczające było skorzystanie przez powoda z procesowej instytucji sprostowania oczywistej omyłki wyroku (art. 350 § 1 k.p.c.), która znajduje zastosowanie również do jego uzasadnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., II PZ 2/14). Z materiału dowodowego sprawy nie wynika, aby powód zwrócił się do Sądu, który wydał przedmiotowy wyrok, o sprostowanie tej omyłki, co byłoby równoznaczne z usunięciem skutków naruszenia jego dóbr osobistych.

Ponadto, okoliczności towarzyszące zaistnieniu tego naruszenia, a mianowicie działanie Sądu w ramach kompetencji; czynienie ustaleń odnośnie pobytu powoda w zakładzie karnym, które nie wykraczały poza cel i niezbędny zakres postępowania o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz bardzo ograniczony krąg osób, które z tym uzasadnieniem mogły się zapoznać, przemawiają za przyjęciem, że - oceniając rzecz obiektywnie - w przypadku powoda nie został przekroczony poziom krzywdy, uzasadniający przyznanie mu zadośćuczynienia pieniężnego. Twierdzenia, jakoby zaistniała sytuacja „odbiła się na psychice i wyglądzie zewnętrznym” powoda są gołosłowne, gdyż nie zostały poparte jakimikolwiek wiarygodnymi dowodami.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu instancji odwoławczej Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych słusznych podstaw, aby skorzystać w tym zakresie z dyspozycji art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych może nie obciążać w ogóle kosztami strony przegrywającej proces.

(...)